

Opoczno, dnia 30 maja 2019 r.

Łukasz Sygut

Rada Miejska w Opocznie
Ul. Staromiejska 6
26-300 Opoczno

W N I O S E K

Stosownie do art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. nr 78, poz. 483), oraz w myśl art. 221 § 2 i § 3 i art. 242 § 1 ustawy z dnia z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r. poz. 2096), /dalej *Kpa*/, niniejszym w imieniu własnym oraz w interesie publicznym składam wniosek, o którym mowa w art. 241 *Kpa*.

Przedmiot wniosku:

Utrwalanie za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, transmitowanie i udostępnianie w Internecie filmów z obrad komisji Rady Miejskiej w Opocznie.

Mając na uwadze publiczną wypowiedź Radnego Rady Miejskiej w Opocznie – Pana Tomasza Kopyry oraz wypowiedź radnego Andrzeja Rozenka, wyrażoną podczas posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Opocznie w dniu 28 maja 2019 r., w której radni poddali w wątpliwość legalność nagrywania, transmitowania i udostępniania w Internecie posiedzeń komisji Rady Miejskiej w Opocznie, wnoszę o:

1. Kontynuowanie nagrywania obrazu i dźwięku, transmitowania i udostępniania w Internecie filmów z obrad wszystkich komisji Rady Miejskiej w Opocznie.
2. Poinformowanie wszystkich radnych, a w szczególności przewodniczących wszystkich komisji Rady Miejskiej w Opocznie o zgodności z prawem czynności opisanych w pkt 1, a w razie potrzeby zawnioskowanie do obsługi prawnej Urzędu Miejskiego w Opocznie o pisemne zaopiniowanie przedmiotowej problematyki (m. in. poprzez

odniesienie się do stanowiska zaprezentowanego przeze mnie w uzasadnieniu niniejszego wniosku) oraz przekazanie opinii w tej sprawie wszystkim radnym.

Uzasadnienie

Stan faktyczny

W dniu 28 maja 2018 r., podczas posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Opocznie, przewodniczący ww. komisji – Pan Tomasz Kopera, tuż przed formalnym rozpoczęciem posiedzenia poddał w wątpliwość legalność nagrywania i publikowania posiedzeń komisji, powołując się na bliżej nieokreśloną konsultację z radcą prawnym z urzędu wojewódzkiego oraz podnosząc, że osoby, które biorą udział w posiedzeniu komisji nie stają się z automatu osobami publicznymi, co oznacza, że ich wizerunek podlega ochronie prawnej. Następnie radny Tomasz Kopera stwierdził, że nagrywanie posiedzeń komisji zależy od przewodniczącej Rady Miejskiej w Opocznie oraz dodał, że w rozmowie telefonicznej z Panią Anną Ziębą uzyskał informację, że Przewodnicząca nie wyrażała takiej zgody, ponieważ nikt się do niej o nią nie zwracał. Z kolei obecny na posiedzeniu komisji Burmistrz Opoczna – Pan Dariusz Kosno oświadczył, że według Jego wiedzy Przewodnicząca Rady Miejskiej takiej zgody udzieliła. Wyżej przytoczone wypowiedzi oraz dyskusja w tej kwestii odbyła się przed formalnym rozpoczęciem posiedzenia komisji i nie była nagrywana.

Wyżej opisane stanowisko wyrażone przez radnego Tomasza Koperę, było następnie przez niego powtórzone w trakcie posiedzenia komisji, tuż przed podjęciem głosowania w sprawie udzielenia głosu mieszkańcom. Zdanie radnego Tomasza Koperę podzielił również radny Andrzej Rożenek, który powołał się na bliżej nieokreślone źródła, twierdząc, że posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji nie powinno być nagrywane i publikowane.

Obecna na posiedzeniu mec. Sylwia Stępień-Adamczyk poinformowała mieszkańców o fakcie transmitowania obrad oraz wyraziła opinię, że nie widzi tu żadnego naruszenia żadnego przepisu prawa. Ostatecznie całe posiedzenie komisji było transmitowane na żywo.

Analiza prawna

Problematykę legalności nagrywania i transmitowania posiedzeń komisji rad miasta rozpocząć należy od przywołania zasady jawności działalności organów jednostek samorządu terytorialnego. Art. 11b ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r. poz. 506) stanowi: „*Działalność organów gminy jest jawna. Ograniczenia jawności mogą wynikać wyłącznie z ustaw.*” Z kolei z treści ust. 2 art. 11b

wynika, że jawność działania organów gminy obejmuje w szczególności prawo obywateli do uzyskiwania informacji, wstępu na sesje rady gminy i posiedzenia jej komisji.

Przechodząc do poruszonej przez radnych Koperę i Rozenka kwestii ochrony wizerunku mieszkańców przebywających na posiedzeniu komisji należy zapoznać się z treścią przepisów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE – (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), (Dz. Urz. UE L z 2016 r. nr 119/1). Już w samej preambule do RODO (motyw 4) dowiadujemy się, że prawo do ochrony danych osobowych nie jest prawem bezwzględnym. Należy je postrzegać w kontekście jego funkcji społecznej i wyważyć względem innych praw podstawowych w myśl zasady proporcjonalności.

Z kolei art. 86 RODO określa relację pomiędzy ochroną danych osobowych, a prawem do dostępu do dokumentów urzędowych. Powołany wyżej przepis stanowi: *„Dane osobowe zawarte w dokumentach urzędowych, które posiada organ lub podmiot publiczny lub podmiot prywatny w celu wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym, mogą zostać przez ten organ lub podmiot ujawnione zgodnie z prawem Unii lub prawem państwa członkowskiego, któremu podlegają ten organ lub podmiot, dla pogodzenia publicznego dostępu do dokumentów urzędowych z prawem do ochrony danych osobowych na mocy niniejszego rozporządzenia.”*

Prawo do publikowania posiedzeń komisji rad miasta (także w kontekście obowiązujących przepisów o ochronie danych osobowych) potwierdzają również sądy administracyjne.

Przykładowo, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku, w wyroku z dnia 14 sierpnia 2018 r. (sygn. akt II SAB/Gd 62/18) stwierdził: *„Nie może też odnieść skutku stanowisko Spółki, że udostępnienie żądanej informacji jest niedopuszczalne ze względu na przepisy rozporządzenia w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie przepływu takich danych, tzw. RODO. Niewątpliwie jest bowiem, że przepisy tego rozporządzenia nie wyłączają stosowania przepisów u.d.i.p. (ustawy o dostępie do informacji publicznej) te zaś realizują obowiązek ochrony danych osobowych poprzez ograniczenie wskazane w art. 5 ust. 2, które jednakże w niniejszej sprawie z przyczyn podanych wyżej nie ma zastosowania. Brak jest zatem podstaw do twierdzenia, że udostępnienie żądanej informacji godzić będzie w ochronę danych osobowych, czy to na gruncie u.d.i.p., czy RODO.”*
(dopisek własny)

Z kolei Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 4 października 2018 r. (sygn. akt II SA/Bk 363/18), podniósł: „Należy bowiem wskazać, że zgodnie z art. 86 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, dane osobowe zawarte w dokumentach urzędowych, które posiada organ lub podmiot publiczny lub podmiot prywatny w celu wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym, mogą zostać przez ten organ lub podmiot ujawnione zgodnie z prawem Unii lub prawem państwa członkowskiego, któremu podlegają ten organ lub podmiot, dla pogodzenia publicznego dostępu do dokumentów urzędowych z prawem do ochrony danych osobowych na mocy niniejszego rozporządzenia. W polskich realiach takim prawem jest zaś ustawa o dostępie do informacji publicznej, która we wspomnianym już art. 5 ust. 2 stanowi, że prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej lub tajemnicę przedsiębiorcy. Należy jednak pamiętać, że ograniczenie to nie dotyczy informacji o osobach pełniących funkcje publiczne, mających związek z pełnieniem tych funkcji, w tym o warunkach powierzenia i wykonywania funkcji, oraz w przypadku, gdy osoba fizyczna lub przedsiębiorca rezygnują z przysługującego im prawa (WSA we Wrocławiu w wyroku z dnia 26 września 2018 r. IV SAB/Wr 158/18, CBOSA).”

Jak wynika z wyżej zacytowanych przepisów prawa oraz zaprezentowanych fragmentów opinii zaczerpniętych z orzecznictwa, wystarczającą przesłanką pozwalającą na wyłączenie ograniczenia dostępu do informacji publicznej ze względu na prywatność osoby fizycznej jest sytuacja, w której osoba fizyczna rezygnuje z przysługującego jej prawa do ochrony wizerunku. Nie ma żadnych wątpliwości, że mieszkańcy uczestniczący (czynnie bądź biernie) w posiedzeniu komisji, którzy zostali wcześniej poinformowani o rejestrowaniu obrazu i dźwięku, transmitowaniu i udostępnieniu w Internecie filmów z obrad komisji, a następnie kontynuują swój udział w posiedzeniu, wyrażają tym samym zgodę na publikację ich wizerunku, czyli rezygnują z przysługującej im w tym zakresie ochrony.

Odnosząc się do tezy postawionej przez jednego z radnych w przerwie posiedzenia ww. komisji, z której wynika, że przepisy powszechnie obowiązującego prawa zobowiązują i pozwalają na nagrywanie i transmitowanie jedynie obrad sesji rady miejskiej, wskazać należy na treść art. 18 ust. 1 i 3 ustawy z dnia z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r. poz. 1330), który stanowi: „1. Posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów są jawne i dostępne. 3. Organy, o których mowa w ust. 1 i 2, są obowiązane zapewnić lokalowe lub

techniczne środki umożliwiające wykonywanie prawa, o którym mowa w art. 3 ust. 1 pkt 3. W miarę potrzeby zapewnia się transmisję audiowizualną lub teleinformatyczną z posiedzeń organów, o których mowa w ust. 1.”

Z treści wyżej powołanego przepisu wynika, że pomimo braku obligatoryjnego obowiązku transmitowania posiedzeń komisji działających w ramach rad miasta istnieje możliwość legalnego nagrywania i publikowania nagrań z posiedzeń takich komisji. Nie ulega wątpliwości, że komisje *de facto* stanowią Radę Miejską w Opocznie, a więc są kolegialnymi organami władzy publicznej pochodzącymi z powszechnych wyborów.

W moim przekonaniu w demokratycznym państwie prawa nie trzeba wykazywać, że publikacja prac komisji przy radach miasta, poprzez transmisję wideo w Internecie, niesie za sobą wiele zalet dla interesu publicznego oraz jest potrzebna i oczekiwana przez obywateli.

Mając na uwadze powyższe wnoszę jak na wstępie.

Łukasz Sygut

Podpis elektroniczny